



MEDISEPT

Prawdziwa dezynfekcja

Duże zmiany na rynku produktów do dezynfekcji

Po okresie posuchy w marcu, w sprzedaży pojawiają się nowe preparaty wirusobójcze, często w kilkilitrowych opakowaniach. Na wytwarzanie tego typu środków decyduje się coraz więcej firm, chcąc wykorzystać zwielokrotniony przez epidemię popyt. Jaka jest jakość nowych środków wirusobójczych?

COVID-19 zmienił wiele naszych przyzwyczajzeń i nauczył nowych nawyków, z których duża część prawdopodobnie zostanie z nami na zawsze. Jeszcze kilka tygodni temu dezynfekcja wydawała się statystycznemu Polakowi procedurą właściwą dla sterylnych wnętrz sal operacyjnych i laboratoriów, teraz prawie każdy chce mieć pod ręką preparat do odkażania. Co prawda wciąż nie wszyscy zdają sobie sprawę, że jedynie produkty antywirusowe (w odróżnieniu od popularnych żeli antybakteryjnych) są skutecznym środkiem w walce z koronawirusem, ale świadomość tych zagadnień stopniowo się zwiększa.

Natomiast popyt na preparaty do dezynfekcji zwiększa się lawinowo. Jego skalę można roboczo oszacować. Przyjmując, że opakowanie 50 ml w okresie pandemii wystarcza przeciętnemu konsumentowi na około 3 doby skutecznej dezynfekcji rąk, łatwo policzyć, że zużywa on około 0,5 litra środków miesięcznie. Prosta arytmetyka pozwala więc oszacować zapotrzebowanie na około 15 milionów litrów w skali miesiąca. A wyliczenie dotyczy wyłącznie indywidualnych użytkowników (nie obejmuje rynku profesjonalnego) i zużycia na potrzeby dezynfekcji rąk.

Nowe możliwości

Epidemia i związane z nią ogromne zapotrzebowanie na preparaty do dezynfekcji spowodowały zawieszenie na 180 dni bardzo rygorystycznych przepisów dotyczących sposobu rejestracji środków wirusobójczych wytwarzanych na rynek konsumencki. Zniesiono też obowiązek stosowania do ich produkcji wyłącznie certyfikowanych surowców, co oznacza, że można obecnie wykorzystywać alkohol o przeznaczeniu przemysłowym, a nie farmaceutycznym.

Celem tych decyzji miało być zwiększenie podaży preparatów dezynfekcyjnych i rzeczywiście wiele firm spoza branży (np. takich produkujących dotychczas – uwaga! – spryskiwacze do szyb) postanowiło wykorzystać dobrą koniunkturę oraz łagodniejsze procedury i wprowadzić do swojego asortymentu środki wirusobójcze. Doraźny efekt zaspokojenia popytu został przynajmniej częściowo osiągnięty, ale czy konsumenci wiele na tym zyskali? To pytanie wymaga nieco uważniejszej analizy.



Medisept
Biuro prasowe
29.04.2020, Lublin

MEDISEPT

Prawdziwa dezynfekcja

Żadnych kompromisów

Przede wszystkim trzeba zastanowić się, czym różnią się produkowane na doraźną potrzebę i wprowadzane obecnie do sprzedaży preparaty od tych istniejących na rynku od lat. Punktem odniesienia może być oferta najbardziej doświadczonego rodzimego producenta profesjonalnej dezynfekcji – firmy Medisept obecnej w branży od dwóch i pół dekady. Firma kieruje swoje produkty przede wszystkim do odbiorcy profesjonalnego – są to środki do dezynfekcji rąk, powierzchni i narzędzi o standardzie medycznym, wykorzystywane na salach operacyjnych, w szpitalach i innych placówkach służby zdrowia. To daje wyobrażenie o jakości i skuteczności tych preparatów, gwarantowanej certyfikatami i badaniami mikrobiologicznymi.

*– Zanim nowy produkt zostanie dopuszczony do obrotu, przechodzi proces certyfikacji, który w przypadku środków przeznaczonych do szpitali trwa trzy lata. Jego skład i jakość są testowane w akredytowanych laboratoriach, nawiasem mówiąc znajdujących się poza granicami Polski – najbliższe funkcjonują w Niemczech. Celem tych drobiazgowych procedur jest wytworzenie możliwie najbardziej bezpiecznego i skutecznego preparatu, który posłuży do odkażania narzędzi chirurgicznych, przestrzeni sali operacyjnej itp. – mówi lekarz wirusolog **Waldemar Ferschke**, wiceprezes Medisept.*

Identyczną jakość w standardzie medycznym mają także produkty firmy przeznaczone na rynek konsumencki (ok. 7% produkcji) – biorąc pod uwagę parametry skuteczności niczym nie ustępują one środkom Medisept dla placówek służby zdrowia. Klienci spoza sektora profesjonalnego kupujący te preparaty w drogeriach czy aptekach mogą więc mieć świadomość, że ten sam producent zaopatruje placówki służby zdrowia.

Procedury pod lupą

A jak pod względem jakości wypada tak zwana nowa dezynfekcja, czyli środki pojawiające się na rynku w wyniku czasowego zawieszenia procedur związanych z rejestracją? Urząd Rejestracji Produktów Biobójczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Leczniczych dopuścił do obrotu około 1000 produktów mających właściwości wirusobójcze i wytworzonych na bazie alkoholu (co najmniej 60% alkoholu w składzie). Jednak tylko niektóre z nich mają właściwości choćby porównywalne ze środkami Medisept.

– Standaryzacja naszych procesów produkcyjnych jest niezwykle zaawansowana, co gwarantuje między innymi identycznie wysoką jakość każdej partii produkcji, czego nie można powiedzieć o naszej nowej konkurencji. Stoi za nami zaplecze wiedzy, sprawdzone procedury profilaktyki, wsparcie edukacyjne dotyczące zasad prawidłowej higieny postępowania w sytuacjach kryzysowych – słowem wszystko, co odróżnia doświadczonego



Medisept
Biuro prasowe
29.04.2020, Lublin

MEDISEPT

Prawdziwa dezynfekcja

*profesjonalistę od tymczasowego uczestnika rynku wykorzystującego dobrą koniunkturę – podsumowuje prezes firmy **Przemysław Śnieżyński**, farmaceuta.*

O jakości dezynfekcji Medisept decyduje nie tylko skuteczność biobójcza rzędu 99,99%, ale i inne właściwości. Preparaty lubelskiej firmy mają certyfikaty z badań dermatologicznych (gwarantujące bezpieczeństwo dla skóry) oraz z badań tolerancji materiałowej (co zapewnia, że nie uszkodzą powierzchni i przedmiotów, z którymi mają kontakt).

*– Nie traktujemy firm wchodzących obecnie masowo do branży jako swojej konkurencji, bo ich produkty mają się nijak do naszych. Obserwujemy to, w jaki sposób zniesienie barier legislacyjnych i wymogów jakościowych dewastuje rynek, dając krótkoterminowo efekt zaspokojonej podaży. Natomiast korzyścią wypływającą z obecnej sytuacji niewątpliwie jest podniesienie świadomości ogółu społeczeństwa na temat konieczności i znaczenia dezynfekcji również z naszym codziennym otoczeniu, w domu i pracy – mówią **Przemysław Śnieżyński** i **Waldemar Ferschke** z Medisept.*

W tej chwili na rynku panuje duży chaos, pojawiło się sporo wyprodukowanej naprędce konkurencyjnej cenowo tzw. nowej dezynfekcji. Kiedy sytuacja nieco się ustabilizuje i konsumenci zyskają większe rozeznanie co do jakości dostępnych produktów, zaczną poszukiwać preparatów zapewniających największe bezpieczeństwo, skuteczność i najlepsze właściwości. Dobra marka sama się obroni.

Medisept Sp. z o.o. jest w 100% polskim producentem kompleksowych rozwiązań w zakresie higieny i dezynfekcji. Od 25 lat dostarcza produkty dla sektora profesjonalnego: służby zdrowia, przemysłu i firm sprzątających, a od niedawna oferuje produkty dla klienta detalicznego. W 2014 roku uruchomiła najnowocześniejszą w Polsce fabrykę i innowacyjne centrum badawcze w lubelskiej strefie ekonomicznej. Posiada wdrożony System Zarządzania Jakością dla produktów dezynfekcyjnych przeznaczonych do inwazyjnych i nieinwazyjnych wyrobów medycznych. Spółka wytwarza produkty biobójcze do rąk i powierzchni zarejestrowane w Urzędzie Rejestracji PLW MiPB. W 2019 roku posiadała 10% udziału rynku zaopatrzenia w dezynfekcję. Zarząd firmy stanowią prezes (farmaceuta) Przemysław Śnieżyński oraz wiceprezes (lekarz epidemiolog) Waldemar Ferschke. Więcej informacji na www.medisept.pl